



*Niech mówią o mnie, dobrze czy źle,
najważniejsze, żeby mówili.*

*Oto, co powiedziałyby nasz kot,
gdyby umiał mówić.*

Léon Zitrone



PRZEDMOWA

Oto, co powiedziałyby nasz kot, gdyby umiał mówić. W istocie, w zbiorowej pamięci wielu krajów przechowuje się wizerunek czarnego kota, stworzenia o spojrzeniu jasnym i przenikliwym, dla jednych uosobienia niewiarygodnych nieszczęść, za to dla innych symbolu tego co najpiękniejsze, co stanowi dobro i co przynosi szczęście. Da się to pojąć?

Wielu osobistościom ze świata polityki, kultury i sztuki przytrafiły się z tym „diabolicznym” czarnym kotem historie, które w żadnym razie związków z piekłem nie mają.

Założony w drugiej połowie XIX wieku słynny paryski kabaret usadowił się u podnóża Wzgórza Montmartre i jako swój znak rozpoznawczy wybrał czarnego kota. Kabaret ten błyskawicznie stał się miejscem spotkań całego Paryża!

Zatem, skoro czarny kot przemierza wieki historii, istnieje w legendach krajów z całego świata, rzeczywiście i bez wątplenia jest to kot inny niż wszystkie.